

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66  
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Przebieg Święta Niepodległości Cały kraj uroczystie obchodził 17-tą rocznicę zrządzenia jarzma niewoli

**WARSZAWA, 11.X (PAT.)** — Tegoroczny obchód święta Niepodległości wypadł w całym kraju bardzo okazale i uroczystie, przy udziale przedstawicieli władz i tłumów publiczności. W większych ośrodkach państwa odbyły się dziś w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa, a następnie akademie i obchody, połączone z defiladami organizacji b. wojskowych, stowarzyszeń społecznych i t. p. Szczególnie gorąco witane były wszędzie defilujące oddziały wojskowe.

W godzinach popołudniowych i wieczornych teatry i kina dały bezpłatne przedstawienia dla żołnierzy, bezrobotnych i dzieci.

W szeregu miejscowości z okazji Święta Niepodległości odbyły się uroczystości dekorowania orderami odznaczonych, otwarcia nowych budowli i t. p.

W szeregu miejscowości dokonano poświęcenia nowych budowli.

**W KRAKOWIE**  
po tradycyjnych hejnalach, odegranych przez trębaczy z wieży Mariackiej odbyło się rano w katedrze na Wawelu uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. metropolitę Sapiechę. Po nabożeństwie gen. Mond na dziedzińcu wawelskim dokonał dekoracji odznaczonych oficerów i podoficerów.

**WE LWOWIE**  
nabożeństwo w archikatedrze odprawił ks. biskup Baziak w asyście licznego duchowieństwa. — Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie „Wyzwolenia” Wyspiańskiego.

**W KATOWICACH**  
otwarto uroczystie Dom Strzelceki oraz Dom Sportowy.

**W POZNANIU**  
bardzo uroczystie wypadła akademja w auli uniwersytetu poznańskiego.

Ponadto różne związki i stowarzyszenia zorganizowały swe odrębne obchody.

W miastach i miasteczkach woj. poznańskiego uroczystości wypadły szczególnie okazale, a w obchodach wzięły udział tłumy ludności.

**W GDYNI**  
podczas defilady wyróżniła się swą świetną postawą marynarka wojenna, która przemarszerowała przed dowódcą Floty wojennej, kontradmirałem Unrugiem. Po defiladzie odbyło się ślubowanie członków związku rezerwistów obwodu gdyńskiego.

**W TORUNIU**  
w niedzielę wieczorem kolejowe przysposobienie wojskowe zorganizowało przy świetle reflektorów wspaniałe widowisko historyczne, którego motywem były dzieje powstań narodowych.

Ponadto w ramach święta

Niepodległości odbyło się poświęcenie i otwarcie domu społecznego im. Marszałka Piłsudskiego

**W WILNIE**  
po mszy południowej i defiladzie pochód udał się do Ostrej Bramy, gdzie oddziały wojskowe, organizacje oraz publiczność przeddefilowały w skupieniu przed kościołem św. Teresy od dając hołd sercu Marszałka. W czasie defilady przedstawiciele władz i obywatelski komitet obchodu święta udali się do kościoła, by złożyć hołd.

**W ŁUCKU**  
w uroczystościach z okazji święta Niepodległości wzięła

tłumny udział ludność ukraińska. Na akademji w sali teatru miejskiego przemawiali: prezes wołyńskiej polskiej grupy parlamentarnej sen. Janusz Jędrzejewicz, prezes wołyńsko-ukraińskiej grupy parlamentarnej pos. Piotr Pewnyj oraz w imieniu społeczeństwa żydowskiego rabin Gliklich.

**W CZĘSTOCHOWIE**  
uroczyste nabożeństwo dziękczynne na Jasnej Górze celebrował w asyście licznego kleru przeor klasztoru o. Norbert Motylewski.

**W KIELCACH**  
m. in. uroczystą akademję zor-

ganizowało powiatowe koło zw. powoiaków.

**W LUBLINIE**  
uroczyste nabożeństwo w katedrze celebrował ks. biskup Fulman, który po defiladzie dokonał poświęcenia kamienia pod dom pracy kulturalnej im. Marszałka Piłsudskiego.

**W TARNOWIE**  
w dniu wczorajszym zapalony został przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza znicz, poczem organizacje złożyły wieńce.

**W ZAKOPANEM**  
po nabożeństwie pochód organizacji i stowarzyszeń udał się na ulicę Kasprowieca (droga

do Peronina) na t. zw. Chyćów-Potok przed dom, w którym w roku 1912 mieszkał Marszałek Józef Piłsudski. Po przemówieniu prezesa zw. górali, Wojciecha Krzeptawskiego, nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej z napisem:

„W domu tym w roku 1912 mieszkał i zapoczątkował tworzenie polskiego parku narodowego ówczesny komendant Józef Piłsudski”.

Dziś rano z miejsca tego wyruszyła sztafeta, niosąc do Krakowa ziemię, pobraną z przed domu, aby ją złożyć na kopcu na Sowińcu.

## Defilada przed gen. Rydzem-Śmigłym Nabożeństwo w katedrze. — Akademja w Filharmonji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Uroczystości z okazji święta Niepodległości rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem w kościele katedralnym św. Jana, celebrowanym przez księdza kardynała Kakowskiego.

Na nabożeństwie był obecny p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego, ambasadorowie i posłowie państw obcych i członkowie rządu in corpore.

**REWJA WOJSK.**  
Już od wczesnego rana na pole Mokotowskie ciągnęły olbrzymie tłumy publiczności na rewję.

Miejsce, z którego ś. p. Marszałek Piłsudski przyjmował defilady i na którym usypano kopiec w czasie pogrzebu, gdzie stała laweta z trumną, udekorowano flagami o barwach narodowych i kwiatami. Krótko przed godziną 11-tą przybywają członkowie rządu.

gen. Rydz-Śmigły i p. Prezydent Rzplitej witany dźwiękami hymnu narodowego. — Wojsko przygotowane do defilady sprezentowało broń. Po odebraniu raportu, gen. Rydz-Śmigły stanął u podnóża kopca, skąd odbierał defiladę.

W defiladzie udział wzięły szkoły podchorążych oraz bataljony 21 pp., 30 p. S. K., 36 pp. i 3 bat. strzelców z kompanją cyklistów, dywizjony 32 p. a. l., 1 p. a. c., 1 d. a. k. i 1 p. a. p.

W defiladzie kawalerji wzięły udział 1 p. szwoleżerów J. P., 7 pułk ułanów i 1 p. strz. konnych.

Defiladę wojsk zamknęły oddziały broni pancernej oraz dwa baony pułku radiotelegraficznego. W czasie rewji nad potem defilowało sześć eskadr 1-go pułku lotniczego.

Zaraz za wojskiem przemarszerowały oddziały policji pieszej, konnej, rowerzystów i

motocyklistów, kompanja straż wzięennej oraz 9 bataljonów organizacji P.W. i W.F.

Defilada, która trwała przeszło godzinę, wypadła wspaniale. Doskonała postawa wszystkich oddziałów wzbudzała zachwyt zgromadzonych tłumów, które serdecznie witały okrzykami i oklaskami dzielną naszą armję i organizacje P.W.

**UROCZYSTA AKADEMJA**  
Wieczorem w pięknie udekorowanej sali filharmonji warszawskiej odbyła się uroczysta akademja, urządzona przez stołeczny komitet obywatelski obchodu 11-go listopada.

Akademję zaszczycił swoją obecnością pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki.

Na akademji obecni byli członkowie rządu z p. prezesem rady ministrów Zydran-Kościakowskim, marszałkowie

senatu i sejmu, prezesi NIK i WTA, generalicja, duchowieństwo, profesorowie wyższych uczelni.

U wejścia do gmachu filharmonji p. Prezydenta Rzplitej powitało prezydium obchodu, a następnie p. Prezydenta przewodniczący komitetu obchodu prezydent miasta Starzyński wręczył bukiet białych róż.

Gdy pan Prezydent ukazał się w swej tożw wszyscy powstali z miejsc, a orkiestra filharmonji odegrała hymn państwowy.

Zkolei prezydent miasta Stefan Starzyński wygłosił przemówienie. Po przemówieniu tem orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Następnie odbyła się część artystyczna w wykonaniu orkiestry filharmonji warszawskiej, artyści Mariusza Maszyńskiego (recytacje) i chóru męskiego „Harfa” pod dyrekcją Wacława Lachmana.

## Korespondent niemiecki wydalony z Anglii Atak na Churchilla powodem wysiedlenia reprezentanta prasy hitlerowskiej

**LONDYN, 11 listopada.** — (PAT.) Rząd angielski wydalł z Wielkiej Brytanji dr. Thosta, londyńskiego korespondenta „Voelkischer Beobachter” i głównego reprezentanta prasy hitlerowskiej. Dr. Thostowi oświadczone, że dalsze pozostawanie jego w Londynie nie leży w interesie publicznym.

Dr. Thost, który otrzymał nakaz, wydalający go z granic W. Brytanji w piątek, opuszcza Londyn jutro rano.

W kołach rządowych odmawiają dalszych wyjaśnień co do tego niezwykłego w stosunkach angielskich kroku.

Przyczyna wydalenia dr. Thosta ma być głównie jego atak

na Churchilla w związku z wiadomym artykułem Churchilla w „Strand Magazine”, krytykującym Hitlera.

Dr. Thost zamieścił w „Voelkischer Beobachter” artykuł, który uważany jest w Londynie za wykraczający poza granice dopuszczalne, zwłaszcza wobec zamiaru przyciągnięcia Chur-

chilla do gabinetu brytyjskiego po wyborach.

Rząd brytyjski uważał widocznie za konieczne zareagować ostro wobec tej napaści; cofnięcie przez rząd Rzeszy exequatur konsulowi brytyjskiemu w Hanowerze zapewne przyspieszyło decyzję rządu brytyjskiego o wydaleniu dr. Thosta.



## Ezy amnestja ulegnie rozszerzeniu?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Do projektu ustawy o amnestji, który zostanie wniesiony do sejmu, a który obejmuje do tychczas ciasny krąg skazanych, poszczególni posłowie za mierzą wniesić szereg poprawek dla rozszerzenia ram amnestji.

## Proces Delonga 12 bież. miesiąca

MOR. OSTRAWA, 11 listopada. (PAT). Proces polskiego obywatela harcerza Delonga został wyznaczony ostatecznie na dzień 12 b. m.

## Inżynier — obywatel czeski wysiedlony z Polski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dyrektor działu mechanicznego kopalni „Saturn“ pod Sosnowcem inż. Nowinger, obywatel czechosłowacki, został wysiedlony z Polski.

## 30.000 emigrantów wraca do Rosji sowieckiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W kołach emigracji rosyjskiej mówią, że w roku nadchodzącym do Rosji wyjedzie partja emigrantów złożona z 30.000 osób. Ta emigracja rekrutuje się z młodego pokolenia, które wprawdzie nie wyznaje ideologii komunistycznej, ale chce pracować dla swej ojczyzny.

## „Ufa“ nie wypłaciła dywidendy

BERLIN, 11. XI. (Tel. wł.).

Największe przedsiębiorstwo filmowe „Ufa“ po raz pierwszy od 15 lat swego istnienia nie wypłaciło w tym roku żadnej dywidendy. Główną przyczyną jest stale zmniejszanie się eksportu filmów niemieckich zagranicę. Jeszcze w roku ubiegłym dywidendy miały wynosić 2 proc. od dochodów 1 miliona 210.000 mk. W roku bieżącym dochód wyniósł tylko 246.000 mk.

## Dziś dalsze dekrety

Jak opodatkowani będą urzędnicy prywatni?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dziś rano ukazać się już ma pięć dekretów, uchwalonych przez radę ministrów. Dziś również obradować będzie rada ministrów nad projektem ustawy o opodatkowaniu urzędników prywatnych. Należy zwrócić u-

## Napad na byłego ministra Student spoliczkował dep. Frota

PARYŻ, 11 listopada. (PAT). Organizacja frontu ludowego w Lille zaprosiła do wygłoszenia przemówienia na organizowanym dziś wiecz. b. ministra dep. Frota. W chwili, gdy dep. Frot wysiadł z wagonu kolejowego, podbiegł do niego pewien student i uderzył go silnie w twarz. Napastnik został zatrzymany przez delegację frontu ludowego i oddany w ręce policji.

## Strejk górników angielskich uchwalony będzie w drodze referendum

LONDYN, 11.X (PAT). — Dziś na wszystkich kopalniach brytyjskich rozpoczęło się głosowanie w sprawie ogłoszenia powszechnego strejku węglowego, celem zmuszenia właścicieli kopalni do podwyżki płac.

Referendum to trwać będzie w ciągu trzech dni. Dla ogłosze-

# Kontrakty polskie zaakceptowane Liga wyłączyła z pod systemu sankcyjnego zamówienie na statek „Batory“ i umowę z firmą „Fiat“

GENEWA, 11.X (PAT.) Dziś zebrał się specjalny podkomitet, któremu podkomitet 18-tu powierzył rozpatrzenie sprawy kontraktów, zawartych przez niektóre państwa we Włoszech.

Podkomitet w składzie przedstawicieli Polski, W. Brytanji, Francji, Sowieców i Meksyku pod przewodnictwem delegata Rumunii w Genewie Antoniade, rozpatrywał szereg wyjątków, zgłoszonych przez poszczególne

państwa.

Akceptowano w ten sposób niewielkie kontrakty, zgłoszone przez rządy francuski, rumuński, Indji brytyjskich i norweski oraz duży kontrakt na budowę torpedowców dla Sjamu.

Radca ekonomiczny M. S. Z. Wszelaki przedłożył podkomitetowi, i szczegółowo uzasadnił wyjątki zgłoszone przez rząd polski, a mianowicie, zamówienie na statek „Batory“ i kon-

trakt państwowych zakładów inżynieryjnych w Warszawie z firmą „Fiat“ w Turynie na dostawę części samochodowych.

Po dyskusji na ten temat podkomitet uznał wyjątki polskie za należycie uzasadnione, a tem samem za niepozostające w sprzeczności z sankcjami ekonomicznymi.

Jedynie te dwa kontrakty zawarte przez instytucje rządowe polskie i mające szczegółowe

znaczenie dla państwa, odpowiadają warunkom, jakie ustalił dla wyłączeń komitet koordynacyjny w Genewie.

Jako takie kontrakty te zostały wyłączone z pod działania systemu sankcyjnego.

Inne, zawarte przez instytucje rządowe polskie, lub prywatne osoby kontrakty, które warunkom tym nie odpowiadają, zostają zawieszane zgodnie z powziętymi przez komitet uchwałami.

Ogólna wartość kontraktów uznana za uzasadnione przez podkomitet dosięgnie kwoty 100 milionów lirów.

Kontrakty polskie są największe ze wszystkich.

Po zakończeniu obrad podkomitetu specjalnego należy spodziewać się pewnej przerwy w obradach genewskich na temat sankcji przeciw Włochom. Do 18 listopada wszystkie państwa, obowiązane są przedstawić w Genewie dokładne teksty rozporządzeń powziętych wykonawców poszczególnych propozycji sankcyjnych. W kilka dni po tym terminie zbierze się podkomitet aplikacyjny w składzie jednemu państw w tej liczbie Polski, który szczegółowo rozpatrzy teksty i zastanawiać się będzie prawdopodobnie nad sposobami kontroli w wykonaniu sankcji.

## Katastrofa „Niebieskiego Ptaka“

Mjr. Karpiński ranny. — Aparat poważnie uszkodzony

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Nadeszła do Warszawy smutna wiadomość z Parachuab, iż major Karpiński, odbywający lot z Warszawy do Melbourne w Australji, uległ na tamtejszym lotnisku wypadkowi.

Z powodu ulewnych deszczów mjr. Karpiński zmuszony był za-

trzymać się w Parachuab przez 2 dni. Gdy wczoraj pogoda się poprawiła, postanowił kontynuować swój lot.

Przy starcie, podczas rolowania po rozmołem lotnisku, koła samolotu zaryły się w miękkim terenie i „Niebieski Ptak“ skapotał.

Mjr. Karpiński odniósł w wypadku lekkie obrażenia, towarzy-

szący mu inż. Rogalski wyszedł bez szwanku.

„Niebieski Ptak“ jest poważnie uszkodzony i bez większych napraw nie będzie mógł być użyty do dalszego lotu.

Lotniey pozostają w Parachuab i o wypadku zawiadomili departament aeronautyki, oczekując jego dalszych decyzji.

## Apel króla Jerzego II

Nowy monarcha Grecji nawołuje do zgody i współpracy

LONDYN, 11.X (PAT.) — Król Jerzy grecki odpowiadając członkom delegacji greckiej, przybyłym do Londynu, oświadczył: „Usłuchałem wezwania me-

go kraju i powracam do was. — Jestem całkowicie świadomy moich obowiązków i wszystkie je wypełnię. Zwracam się do wszystkich świadomych swej od-

powiedzialności, aby poparli mnie bez zastrzeżeń i abyśmy podjęli wszyscy razem dzieło współpracy i zgody“.

## W rocznicę zawieszenia broni

Uroczyste obchody w Paryżu i Brukseli. — Dwie minuty ciszy w Anglii

PARYŻ, 11 listopada. (PAT). Dzisiaj rano na placu Gwiazdy odbył się uroczysty obchód rocznicy zawieszenia broni. — Po złożeniu hołdu przed grobem Nieznanego Żołnierza przez b. kombatanów przed Lukiem Tryumfalnym długim

szeregiem defilowały delegacje oficerów rezerwy oraz różnych stowarzyszeń i organizacji. Grób Nieznanego Żołnierza znajdujący się pod Arką Tryumfalną tonął wśród wienców i kwiatów.

Przed uroczystością na placu Gwiazdy przedstawiciele rządu złożyli hołd pamięci Clemenceau.

BRUKSELA, 11 listopada. — (PAT). Obchód rocznicy zawieszenia broni odbył się na placu Kongresu przed grobem Nieznanego Żołnierza. Po defiladzie oddziałów wojsk i delegacji organizacji, król i księżka Flandrii oddali hołd prochom Nieznanego Żołnierza, składając na jego grobie wieniec.

LONDYN, 11 listopada. — (PAT). O godz. 11 na dwie minuty zamarło życie w całej Anglii. Główne uroczystości obchodu rocznicy zawieszenia bro-

ni odbyły się przed pomnikiem poległych w wojnie światowej. Króla reprezentował na uroczystości książę Yorku. — W Westminster Abbaye, gdzie znajduje się grób Nieznanego Żołnierza odbyło się uroczyste nabożeństwo.

## P. Filipowicz -- wróg bawełny

Domaga się przywrócenia samorządów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

B. ambasador Filipowicz, wydawca tygodnika „Nakazy Dnia“ w numerze drugim tego czasopisma określa swój program społeczno - gospodarczy.

W artykule programowym p. Filipowicz domaga się w pierwszym rzędzie przywrócenia samorządów i pisze:

„Dostyc neglizowania obywateli, dostyc populanek kacyków, podporządkujących sobie wszystko i wszystkim w imię fałszywie zrozumianej ambicji i obowiązków.

Tylko zdrowe i sprawiedliwe

stosunki gospodarcze mogą być podstawą zdrowego społeczeństwa, i potężnego państwa.“

W drugiej części swego artykułu programowego proponuje p. Filipowicz uwolnienie się od przywozu bawełny. Uważa, że uchroni to kraj od wysyłania znacznych sum zagranicę i podniesienie rolnictwa przez uprawę surowca krajowego.

W końcu swego artykułu wzywa p. Filipowicz do wzięcia w karby wielkiego kapitału i karteli, które nie liczą się wcale z dobrem państwa i społeczeństwa.

## Za propagandę islamu

skazano propagatora i zwolenników na karę śmierci

MOSKWA, 11 listopada. (Pat) Abdul Mutalibe skazany został na karę śmierci za propagandę islamu w Tadzikistanie i Uzbekistanie. Propaganda ta była prowadzona w porozumieniu z organizacją antysowiecką, istniejącą na terenie jednego z państw sąsiednich. Mutalibe zdołał pozyskać jako swoich zwolenników

nawet młodych komunistów. — Dwóch jego zwolenników również zostało skazanych na śmierć a 4 na 10 lat więzienia każdy.

BERLIN, 11. XI. (PAT. — W pobliżu Duesseldorfu wyko-

**Garbarnie na licytację wystawione w Warszawie**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W najbliższych dniach wystawione będą w Warszawie na licytację dwie wielkie garbarnie „B-cia Fajfer” za sumę 2.013 tysięcy złotych i stara firma „Temler, Szwede i S-ka” za sumę 1.129.000 złotych.

**Gruźlicy i warjaci stanowią 3 proc. ludności Litwy**

KRÓLEWIEC, 11.X (PAT) — Prasa litewska podaje, że na ogólną liczbę 2,5 milj. mieszkańców Litwa posiada 60.700 suchotników i 14.000 umysłowo chorych.

**Finlandja zwyciężyła Niemcy w gimnastyce**

Międzynarodowy mecz gimnastyczny Niemcy — Finlandja zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Finlandji w stosunku 346,8:344,15 pkt.

**Nowy rekord świątowy**

LONDYN, 11.X. (PAT.) — Wojskowy lotnik brytyjski Llewellyn, który wraz z panią Wyn dham wyleciał z Kapsztadu 5 b. mies. wylądował dzisiaj popołudniu na lotnisku w Croydon. — Lot trwał 6 dni, 12 godzin 3 minuty, wobec czego rekord lotniczy ki Mollison, ustanowiony na 7 dni 7 godzin 5 minut, został pobity.

**2 rachunki Mussoliniego...**

Uroczystości z okazji urodzin króla Wiktora Emanuela

RZYM, 11.X (PAT.) — Z okazji urodzin króla odbyła się rewa wojskowa, w której wzięło udział 30.000 żołnierzy. Mussolini wygłosił przemówienie z balkonu pałacu Weneckiego, w którym m. in. powiedział: „Widzicie tylko część sił, jakimi roz-

**Negus czeka na skutki sankcji**  
**Wojska abisyńskie cofają się na obu frontach, unikając otwartej walki**

BERLIN, 11 listopada. — (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Asmary, że tamtejsze koła włoskie sądzą, iż wobec zajęcia przez Włochów całej Abisynji północnej, Dankalji i Ogadenu, negus pragnie wyczekać, aż sankcje zaczną oddziaływać pod względem wojskowym i politycznym, by wydać Włochom walną bitwę.

Otrzymało wiadomości, iż znaczne siły abisyńskie koncentrują się w silnie umocnionym rejonie Amba Alaghi. Zwiady lotnicze wiadomości tych nie potwierdziły. Przypuszczają, że negus będzie usiłował utrzymać rejon Harraru, reszta zaś wojska będzie koncentrował na południowym brzegu rzeki Setit, aby przeszkodzić sforsowaniu rzeki Takaze przez stojące na północnym brzegu oddziały gen. Maravigna.

**Antalo zdobyte?**  
 LONDYN, 11 listopada. — (PAT). Korespondent Reutersa w Addis Abeba donosi, że według wiadomości ze źródeł nie urzędowych wojska abisyńskie cofają się pędząc na frontach północnym i południowym. Wojska włoskie zajęły podobno Antalo, na południe od Makalle, zaś przednie strażnice kawaleryjskie znajdują się jakoby na północ od Dagahbur i zmierzają ku Dziddziga.

**Sukcesy włoskie na południu**  
 Na froncie somalijskim część wojsk gen. Grazianiego oczyściła z nieprzyjaciela terytorjum na północ od Gorahai. Lekka włoska kolumna samochodowa posuwając się doliną rzeki Fafan zadała ciężkie straty nieprzyjacielowi, zdobywając

dwie armaty, liczne karabiny, amunicję, zapasy żywności i materiały wojenne.  
**Włosi nie powtórzą błędów**  
 LONDYN, 11 listopada. (Tel. wł.) — Korespondenci wojenni w doniesieniach swoich nie tajają, że obecnie po zdobyciu przez Włochów Makalle i Gorahai sytuacja wojsk abisyńskich znacznie się pogorszyła. W ręce Włoch wpadają jedna po drugiej najbogatsze i najżywniejsze okolice kraju, a abisyńczycy ciągle się wycofują, wierząc w swą taktykę wciągania nierzyjaciela w głąb kraju.

Tymczasem, jak się zdaje, włosi nie powtórzą swego błędnego manewru z 1896 roku, który w rezultacie przyniósł im klęskę i decydują się na ofensywę tylko wówczas, gdy mają zabezpieczone możliwie najlepsze połącze-

nie z tyłami i swymi bazami operacyjnymi.  
**Oczyszczanie terenu**  
 Po zajęciu Makalle, zgodnie ze swą dotychczasową taktyką, armja włoska rozbuduje najpierw połączenia, a potem dopiero pomyśli o ewentualnym posuwaniu się dalej w głąb kraju. — Niemniej już obecnie wysyłane są na południe coraz to nowe oddziały, które mają za zadanie oczyszczenie okolic Makalle z oddziałów partyzanckich.

**Śladami rasa Gugsy**  
 ASMARA, 11.X (PAT.) — Włoscy znawcy stosunków w koloniach przypisują duże znaczenie poddaniu się Włochom Abd-el-Kosima Mohameda, przywódcy muzułmanów beg bagerytów. Włosi twierdzą, że muzułmanie z Ogadenu radzi są uwolnić się od zależności od amharatów, z którymi zarówno jak inne ludy Ogadenu i Somali nie mają nic wspólnego.

**Bar. Aloisi w Niemczech**

Konferencja delegata włoskiego z wicekanclerzem Hessem

LONDYN, 11 listopada. — (PAT). Korespondent monachijski „Daily Telegraph” twierdzi, że bar. Aloisi przebywał w Monachjum w czasie uroczystości narodowo-socjalistycznych.

Miał on przybyć do Monachjum w piątek po południu i wyjechać w sobotę rano. Korespondent utrzymuje, że w piątek wieczorem Aloisi odbył dłuższą rozmowę z min. Hessem.

Hitlerem. Inne dzienniki londyńskie wiadomości te nie potwierdzają.  
 PARYŻ, 11 listopada. (PAT). Havas donosi z Berlina, że ambasada włoska urzędowo zaprzecza pogłoskom o tem, jakoby baron Aloisi miał bawić w ostatnich dniach w Monachjum.

Natomiast nie jest wiadome, czy widział się z kanclerzem

**Przymierze z imamem Jemenu**

ADDIS ABEBA, 11 listopada (PAT). Negus przyjął defiladę regularnego oddziału, złożonego z 2000 ludzi nowoczesnie uzbrojonych i umundurowanych, pod dowództwem dedża ka Igazu, b. komendanta policji w stolicy.

Do Dessie wyruszyła karawana 200 mułów z bagażami i żywnością dla dziennikarzy, którzy samochodami przybędą w dniu 14 listopada do Dessie, gdzie będzie się znajdowała główna kwatera negusa. Pomiędzy imamem Jemenu a negusem Abisynji został zawarty traktat o przymierzu wojennym. Abisynja ma nadzieję, że traktat ten będzie rozszerzony przez przystąpienie doń króla Hedzasa Ibn-Sauda. Posel imana Jemenu opuścił w sobotę Addis Abebę po wielodniowych naradach z negusem.

**Aresztowania za handel walutami**

RZYM, 11.X (PAT.) — Przeprowadzono szereg aresztowań wśród bankierów, oskarżonych o nielegalny handel walutami.

**„Wojna totalna” Ludendorffa**

Naród z wojskiem — wojsko z narodem  
 BERLIN, 11.X — W kołach narodowo-socjalistycznych zwracają uwagę na nową broszurę gen. Ludendorffa „O wojnie totalnej”, w której b. feldmarszałek armji niemieckiej przedstawia koncepcję wojny w dawnym pojęciu, prowadzonej przez armję, koncepcji wojny, obejmującej cały naród wraz z jego organizacją gospodarczą, opartą na psychicznej zwartości tegoż narodu.

Wojna totalna przestała być sprawą, interesującą wyłącznie gabinety lub sztaby generalne, a natomiast wprzęgła w swój rydwan cały naród. Armja tkwi korzeniami w narodzie, jest jego integralną częścią. Gen. Ludendorff podkreśla znaczenie przysposobienia gospodarczego w ramach wojny totalnej.

porządzają Włochy w 14 roku ery faszystowskiej... Siły te są gotowe do obrony interesów Włoch w Afryce i w Europie. — W ciągu jednego miesiąca uregulowaliśmy dwa nasze dawne rachunki...”

**Oskarżają nieboszczyka**

Rodzina zmarłego ministra złożyła protest

PARYŻ, 11 listopada. (Pat.) — Oskarżeni w aferze Stawiskiego b. dyrektor lombardu Tissier i taksator Cohen w zeznaniach swoich zarzucali zmarłemu ministrowi pracy Albertowi Francois utrzymywanie stosunków ze Stawiskim i pobieranie od niego

subwencji. Rodzina zmarłego ministra ogłosiła protest przeciwko oczernianiu pamięci zmarłego, przytaczając uchwałę, powziętą przez parlamentarną komisję dla afery Stawiskiego, całkowicie rehabilitującą zmarłego ministra.

**Handlarz żywym towarem podawał się w Zagł. Dąbrowskiem za prokuratora**

SOSNOWIEC, 11 listopada. (Tel. wł.). W Zagłębiu Dąbrowskiem i na Śląsku działała od dłuższego czasu banda handlarzy żywym towarem, na czele której stali dwaj przybysze z Warszawy, Izaak Eisenberg i Fajwel Gleichgewicht.

Wypada podkreślić, że Eisenberg podawał się zwykle za prokuratora, bądź też za wyższego urzędnika ministerstwa sprawiedliwości w Warszawie, tytułując się doktorem praw.

Obu szkodników aresztowano wczoraj w Katowicach, co stało się wskutek skarg, złożonych przez kilka kobiet z Sosnowca i Katowic, którym Eisenberg obiecywał posady ekspedjentek w Warszawie. Podczas rewizji osobistej znaleziono w kieszeni Eisenberga 1.400 zł., z których pochodze-

**MYDŁO MARMUROWE**

LAB. CHEM. FARM.  
**M. MALINOWSKIEGO**  
 IDEALNIE OCZYSZCZA SKÓRĘ, ZAPOBIEGA TWORZENIU SIĘ WĄGRÓW, USUWA CHROPOWATOŚĆ, TAK ZWANĄ GĘSIĄ SKÓRĘ, NADAJĄC SKÓRZE AKSAMITNĄ GŁADKOŚĆ.



LAB. CHEM. FARM.  
 WARSZAWA — UL. CHMIELNA 4  
 Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

**„Czciciele diabła” ulegli**  
 Bombardowanie z samolotów zrobiło swoje

BAGDAD, 11. XI. (Pat). — Wojska rządowe, wspomagane przez samoloty, zorganizowały wyprawę przeciwko plemieniu Jezidis „Czcicielom diabła”, którzy uchylają się od obowiązku spełnienia powinności wojskowej i zamordowali u-

rzędników państwowych, usiłujących przekonać ich o konieczności zastosowania się do nowego prawa o obronie narodowej. Po bombardowaniu z powietrza Jezidis poddał się.

**22.570 metrów wysokości osiągnął amerykański balon „Explorer 2”**

NOWY JORK, 11.X (PAT.) — Z Rapid City (w stanie Dakota), wystartowali dziś do stratosfery w balonie kapitanowie: Albert Stevens i Orville Anderson. Balon nosi nazwę „Explorer 2”, pojemność balonu - olbrzymia wynosi 104.770 mtr. sześciennych. Lotnicy zamierzają osiągnąć wysokość 23 tys. mtr. po 14 minutach od startu lotnicy dali znać przez radio, że są na wysokości

11.700 stóp i że podróż ma przebieg pomyślny.  
 CHICAGO, 11.X (PAT.) — Po osiągnięciu wysokości 22.570 metrów balon „Explorer 2”, który wystartował dziś z Rapid City,

począł po 4 godzinach 20 minutach lotu opuszczać się wdół. — Balon wylądował w White Lake (stan Dakota) w odległości 370 klm. na wschód od Rapid City.  
**Miasto bez komunikacji**  
 PARYŻ, 11. XI. (PAT.) — W Rouen zastrajkowali pracownicy tramwajowi i autobusowi. Miasto zostało pozbawione

środków komunikacji. Strajk ma charakter protestacyjny przeciw dekretom oszczędnościowym i trwa będzie dwa dni.



# Auto Stawiskiego obok wozu premiera

## podczas oficjalnych uroczystości francuskich

### Jacy dygnitarze państwowi podzielili się z 40-tu milionami

(Od specjalnego sprawozdawcy „Głosu Porannego“)

Paryż, 10 listopada.

Od tygodnia toczy się przed sądem przysięgłych w Paryżu sprawa Stawiskiego; aby dokładnie powiedzieć — jedna z dwóch spraw Stawiskiego. BOWIEM ten pierwszy tydzień już wystarczył, aby nauczyć, że trzeba rozróżniać pomiędzy „procesem“ i „afera“ Stawiskiego. Proces Stawiskiego toczy się przed sądem. Afera do tyczy nie tylko samego Stawiskiego, lecz tych wszystkich, którzy służyli mu za odszkodowanie, za dobrą gotówkę. Proces Stawiskiego składa się z niezliczonej liczby różnych spraw, które są wspólnie rozpatrywane: oszustwa, nadużycia zaufania, fałszerstwa dokumentów. A reszta, która nie ma być omawiana na procesie, nazywa się poprostu: **skandal polityczny**. Oczywiście zadaniem kierownictwa procesu i oskarżenia jest pilnowanie, aby na

prawdę doszło do rozprawy na te tematy, które znajdują się w akcie oskarżenia. Ale jedno cześnie czuwa się przy pomocy wszystkich sztuczek wyrafinowanej techniki sądowej, aby tylko to, a nie innego nie wyszło na jaw.

Ten pierwszy tydzień procesu był walką o nazwiska. Oskarżeni (przesłuchano dotychczas tylko „drobnych“ podrzędnych, aż do Garata, burmistrza i deputowanego z Bayonne) podkreślają zgodnie, że czuli, iż są **chronieni i kryci przez Stawiskiego** i wiedzieli, że on jest kryty przez swe „stosunki“. Kim byli ci ludzie, te „stosunki“? Pytanie to zostaje rzucone: gwałtownie przez obronę, niechętnie przez przewodniczącego. A wówczas **wszyscy cofają się**. Wszyscy, aż do 75-letniego generała Bardi de Fourtau, który chce walczyć, i byłego skarbnika z Bayonne, Cohena, który chce atakować. A gdy wreszcie pada — jakże powoli i niecierpliwie! — kilka nazwisk i gdy obrona żąda zajęcia stanowiska przez oskarżenie, wówczas słyszy się, że **nie było dość czasu**, aby przeprowadzić śledztwo we wszystkich kierunkach i że jeszcze odbywa się wiele dochodzeń. Po dwóch latach śledztwa...

Przewodniczący Barnaud musiał coś takiego czuć, kiedy na początku procesu powiedział: „Moi panowie przysięgli, nad tą rozprawą będzie stał unoszą się cień zmarłego i o nim chcę panom przedewszystkiem powiedzieć“, mając na myśli Stawiskiego. Sprawdzono konta Stawiskiego i stwierdzono, że niemniej jak **40 milionów jest niestwierdzonych**, t. j. nie wiadomo, gdzie się podziało. „I znalezienie tych 40 milionów będzie waszym zadaniem!“ Kiedy temat procesu został w ten sposób ograniczony do minimum, przystąpiono do przesłuchiwań.

Afera miejskiego lombardu w Orleanie, która zgodnie z programem była pierwszą rozpatrywaną, jest b. drobna. Zresztą Stawiski pokrył całą sumę i w ten sposób miasto Orlean nie poniosło strat. Dyrektor instytutu nazywał się Desbrosses. Znajdujemy go po tem na stanowisku dyrektora lombardu w Bayonne. **Sfabrykował on 21 bonów na 28 milionów** i uważa się, oczywiście, za niewinnego! Ale gdy sprawa staje się palącą, napisał dosłownie do Stawiskiego: **„...ratunek może przyjść tylko z bardzo wysoką!“**

— Co pan przez to rozumiał?  
— Jego stosunki.  
— Ale kogo?  
— Nie wiem!

Desbrosses, Ferault, taksator i Hayotte, najlepszy przyjaciel Stawiskiego, w dobrych i złych czasach, jak go nazywa przewodniczący, mają jeszcze złożyć zeznania w sprawie

dziwnej **afery szmaragdowej**. Kolja szmaragdowa, jakiej wprost niema drugiej na świecie, została za wysoką sumę zastawiona w Orleanie. Kilka kamieni z tej kolji zostało przedstawionym uczciwemu rzeczoznawcy, który je uczciwie ocenił — ale te prawdziwe kamienie nie pochodziły z zastawionej kolji, lecz zostały ra parę dni wypożyczone. Wszyscy, także Hayotte, były dyrektor teatru paryskiego „Theatre de l'Empire“, w którym wystawiona była operetka „Katinka“ za sumę półtora milionów franków, aby Stawiski zdobył sobie popularność na Węgrzech (była mu ona potrzebna dla oszukania optantów węgierskich) — wszyscy oświadczają, że wierzyli w prawdziwość kolji. Gdy jednak początkowo nazywało się, że kamienie pochodziły od pewnego bogatego brazylijczyka, obecnie stały się one własnością byłego konsula belgijskiego w Abisynji i pochodziły ze skarbcza negusa, a należały do słynnej biżuterji królowej Saby...

Stary generał Bardi de Fourtau grzecznie jednak wokół siebie: jakże mógłby on, wychowany w respekcie wobec państwa, nie mieć zaufania do bonów instytucji, kontrolowanej przez państwo?! Tembardziej, że na rzecz Stawiskiego interwenjowała wysoko postawiona osobistość. Kto? Generał wymienia nazwiska i to jakie: **premiera Piotra Laval'a**, oraz **obciąża zmarłego radcę sądowego Prince'a**.

Oskarżenia te są fałszywe, zostały obalone w śledztwie pierwiastkowym. Ale pokazują one atmosferę tego procesu, gdzie każdy może być oskarżony.

Bomba pękła jednak rzeczywiście przy rozpatrywaniu afery w Bayonne, która ma prze-

biec zupełnie inne rozmiary: **bonów na 238 milionów**. Tissier, dyrektor z Bayonne, nie chce o niczem wiedzieć, nawet o tem, że pod koniec „pożyczył“ Stawiskiemu kilka prawdziwych zastawów z lombardu. Ale Cohen twierdzi, że wszystko przeczuwał, nawet, że coś i st nie w porządku jako sumienny człowiek postawił sobie granicę 15 milionów, do której chciał tolerować oszustwo. Tissier opowiada, jak Stawiski interwenjował telefonicznie w ministerstwie spraw wewnętrznych na rzecz pewnego barona belgijskiego, któremu zabroniono wstępu na salę gry w Biarritz, że Stawiski posiadał białą legitymację policyjną, którą wolno posiadać tylko deputowanym, że jego wóz przy oficjalnych okazjach stał **obok wozu premiera**. Cohen opowiada wszystko co wie, wymienia nazwiska, wysokie nazwiska: Steeg, były premier, Dalimier, minister handlu, Francois Albert, deputowany, który już dziś nie żyje, Bonnaure, który jest również oskarżony; wymienia byłego prefekta policji Hudelo, francuskiego posła w Watykanie... I opowiada dalej, jak sam złożył doniesienie, oczywiście anonimowe, w policji, aby prześluchano tylko skarbnika w Bayonne (jego samego). Po upływie trzech dni Stawiski **okazał mu 10 doniesienie i groził mu...** I Cohen poddał się tej potęgze i jego podlecni-  
kom.

Sprawiedliwość i poczucie prawne żąda nazwisk — wymiar sprawiedliwości domaga się przeprowadzenia procesu o oszustwo: oto jest dylemat. Proces Stawiskiego nie jest tylko procesem politycznym, oznacza on wielki kryzys zaufania, który przechodzi Europa.

R. M. P.



Na tle nadania przez akademję literatury odznaczeń Złotego Wawrynu kilku adwokatom za krasomówstwo sądowe, rozegrał się zabawny epizod w sądzie odwoławczym w Warszawie.

W procesie z prywatnego oskarżenia o zniesławienie występował z jednej strony adw. Niedzielski, z drugiej zaś adw. Hofmoki-Ostrowski. Gdy sąd udzielił mu głosu, obrońca oświadczył:

— Zarówno ja, jak i mój szanowny przeciwnik, nie należymy do tych członków palestry, którzy użyli odznaczenia Złotym Wawrynem za krasomówstwo, wobec tego wybaczy Wysoki Sąd, że będziemy przemawiali w prostych słowach i zgóry prosimy o wyrozumiałość.

Oświadczenie adw. Hofmoki-Ostrowskiego wywołało burzę wesołości na sali sądowej i było długo komentowane w bufecie sądowym.

Adw. Szurley dodał do tego komentarz:

— Od wczoraj przestałem mówić, zaczynam się jękać...

\*  
Chirurg, architekt i dyplomata rozmawiają w Genewie o tem, który z ich zawodów jest starszy.

— Bóg, tworząc kobiety, — mówi lekarz — wyjął żebro z boku Adama. Była to pierwsza operacja, stąd wniosek, że zawód chirurga jest najstarszy.

— O, nie! — przerywa architekt. — Świat został zbudowany z chaosu. A więc najstarszy jest zawód budowniczego!

— Ale chaos — wtrąca dyplomata — myśmy przecież stworzyli.

\*  
Słynny humorysta francuski Tristan Bernard opublikował w jednym z tygodników paryskich doskonały „skrót“ miłości:

Gdy dwoje ludzi płci odmiennej pozna się są oczarowani wzajemnie przez trzy godziny... namyślają się przez trzy dni... pożądają się przez trzy tygodnie... kochają się przez trzy miesiące... tolerują się przez trzy lata... kłócą się przez trzydzieści lat...

proszk  
**KOWALSKINA**  
ROZWIJE WIE DRZY UDOPRZYNYCH  
**BOLKCH GŁOWY**  
FABR. CHEM.-FARM. „AD. KOWALSKI“ WARSZAWA

**Grand-Kino**

FILM O LUDZIACH, KTÓRZY STAWIAJĄ ŻYCIE NA JEDNĄ KARTĘ

**Legjon NIEUSTRASZONYCH**

OBSADA:  
**WALLACE BEERY  
MAUREN O'SULLIVAN  
Lewis Stone**

Pocz. o 4-ej

Manewry nad morzem domów



Małe sterowce amerykańskiej floty napowietrznej krążą nad drapaczami chmur w Nowym Jorku.

**CAPITOL**

Dzisiaj i dni następnym!  
Pocz. 4.30

**SHIRLEY TEMPLE**

w swej najpiękniejszej kreacji **Mały Pułkownik**  
— udział bierze Lionel Barrymore.

**JUTRO!!**

największa i najaktualniejsza  
**SENSACJA SWIATA**  
ujrzy światło ekranu kina

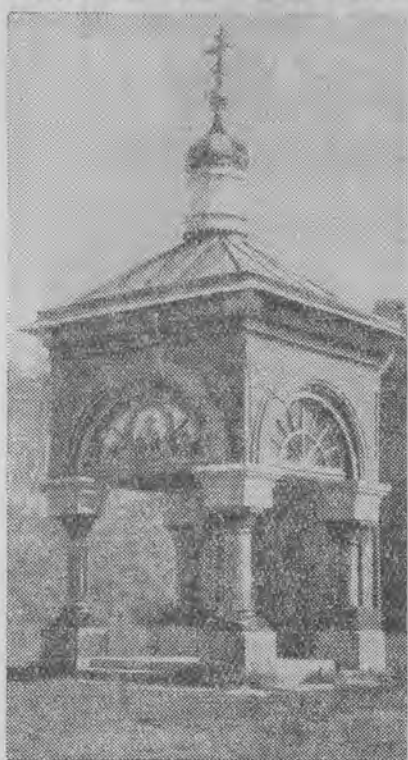
**„EUROPA”**

**BOSAMBO**

(W cieniu Abisynji)

W r. tyt. murzyński gwiazdor **Paul ROBESON**  
i cudna Abisynka **LILONGA**

**Kaplica ku czci cara**



została zbudowana w Vallarno (Finlandja) przez wygnanych z Rosji mnichów prawosławnych.

**DZIS „CHIŃSKIE NOCE” W „TABARINIE”.**

Ponieważ zabawa p. n. „Chińskie noce”, urządzona w ubiegły wtorek w „Tabarinie”, cieszyła się ogromnym powodzeniem, dyrekcja tego lokalu postanowiła powtórzyć ją w dniu dzisiejszym.

W związku z tem sala „Tabarini” została ozdobiona pięknie, oryginalnymi dekoracjami, na tle których odbędzie się dzisiejsza zabawa.

Dla publiczności przygotowano moc niespodzianek w postaci bezpłatnych premii, rozmaitego rodzaju konkursy, zabawy z balonkami i serpentynami itd.

Niezależnie od tego odbędzie się dziś normalny program artystyczny, w którym udział biorą najlepsze sily. — Publiczność naszą zachwyca angielski duet Overbury popisujący się w swym taneczno - akrobatycznym - muzycznym repertuarze; duet Lewandowskich, tancerki Leszko, Kolin i Aga Renee.

O godz. 5.15 odbędzie się fajf z pełnym programem artystycznym.

Zabawa dzisiejsza niewątpliwie ściągnie do „Tabarini” liczną rzeszę publiczności, która w lokalu tym bardzo miło i przyjemnie spędza czas, zapominając o codziennych troskach.

Do tańca przygrywa doborowa orkiestra Weinrota. Kuchnia smaczna i pożywna. Salę wentylowaną.

**Kopiec Józefa Piłsudskiego**  
Konto w P.K.O. 444.

**Jutro - rada przyboczna**

zberze się na drugie posiedzenie

Jutro, t. j. w środę, odbędzie się wyznaczone przez prezydenta Gładka drugie posiedzenie rady przybocznej m. Łodzi. Posiedzenie to w lwiej części poświęcone będzie omówieniu regulaminów, opracowanych przez komisję regulaminowo - prawną. Bardzo interesująco zapowiada się dyskusja na temat przywrócenia jawności obrad rady.

Poza temi sprawami na porządek

**CHIŃSKA GARBO**  
**Samobójstwo aktorki filmowej Youenlingyu**

Wedle wiadomości z Szanghaju, słynna chińska aktorka filmowa Youenlingyu, która ostatnio brała przez czternaście dni udział w nakręcaniu nowego filmu, po skończeniu pracy nad tym obrazem, odebrała sobie życie.

Nieprzebrane tłumy ludzi towarzyszyły ulubionej gwiazdzie filmowej Youenlingyu na miejsce wiecznego spoczynku. Aktorka ta, zwana chińską Gretą Garbo, cieszyła się wśród ludności chińskiej olbrzymią popularnością. Potrafiła ona zyskać taki podziw i uznanie chińczyków, że w pogrzebie w Szanghaju brało udział 100.000 ludzi.

Samobójstwo Youenlingyu jest tem więcej tragiczne, że nastąpiło

w pełni powodzenia. Na dwa tygodnie przed jej śmiercią odbyła się premiera filmu „Nowa kobieta”, w którym grała rolę tytułową. Film wypadł doskonale. Wszystkie role grali chińczycy, a fakt, że najsłynniejsza chińska aktorka grała w nim rolę główną sprawił, że obraz osiągnął ogromne powodzenie.

Gdy zaczęto badać przyczyny tajemniczego samobójstwa, okazało się, że przez dwa tygodnie po premierze filmu, była ona codziennie na seansach i ukryta głęboko w loży patrzyła na obraz. Codziennie widziała — nie wiadomo co przysięgała — nieszczęśliwe wydarzenia na ekranie, które w zakończeniu filmu doprowadzają ją

do samobójstwa. W filmie chińskim tragiczne zakończenie jest czemś zwykłym, dostosowanym do chińskiej mentalności, która lubuje się w takim właśnie finale obrazów.

Trzeba dla zrozumienia całej tragedji opowiedzieć w skróceniu treść filmu, aby pojąć co skłoniło tę gwiazdę Dalekiego Wschodu do zadania sobie śmierci.

Otóż nauczycielka w pewnej szkole żeńskiej (rolę tę gra Youenlingyu) doznaje w życiu samych rozczarowań. Pisywała ona nowele i utwory teatralne, które nie zyskały powodzenia, a obecnie w nowym zawodzie gnębi ją niejaki doktor Wang. Przed kilku laty nauczycielka ta została uwiedziona i po-

siada przesłiczną córeczkę, którą opiekuje się siostra. Przełożona liceum usuwa ją na nalegania owego d-ra Wang. Młoda kobieta popada w krainową nędzę. Dziecko zachorowało i nauczycielka z krwawym sercem musi patrzeć jak córeczka umiera, ponieważ nie ma środków na leczenie jej.

Nieszczęśliwa matka popełnia samobójstwo przez otrucie. Przewożą ją do szpitala, jeszcze przytomną, gdzie ze słowami: „Chcę żyć, chcę żyć” — umiera. Ostatnie zdjęcie przedstawia bólem wykrzywioną twarz kobiety, która wolała wybrać śmierć aniżeli walkę z życiem.

**POZOSTAWIONY LIST.**

Na europejskie pojęcia treść ta jest dość banalna i dlatego fakt naśladowania bohaterki przez artystkę, zaskoczył wszystkich, którzy ją znali. Europejczyk, przesyciony realizmem, nie zrozumie duszy azjatyckiej, w której przeważa odziedziczona po wielu pokoleniach przodków, wiara.

W liście skierowanym do reżysera swego Tsaiczuenga, pisała ona: „Od dwóch tygodni z ukrycia patrzę na ten film. Mam uczucie, że tam na ekranie codziennie umiera coś ze mnie. Jakgdyby drugie moje „ja”, które oddzieliło się ode mnie i mocno ciągnęło mnie za sobą. Bądźcie zdrowi!”

List przyszedł po jej śmierci. Tak jak na filmie zażyła kilka pastylek silnej trucizny.

Dwa wielkie pisma w Szanghaju czynią pewne aluzje, które dają do zrozumienia, że śmierć aktorki spowodowały konkretniejsze przyczyny. Mówią o nieszczęśliwej miłości.

**NIESZCZĘŚLIWA MIŁOŚĆ.**

Ponieważ Youenlingyu uważała, że przyjaciel jej Tikangtunin zażądał od artystki sześć tysięcy dolarów odszkodowania. Ponieważ w wyższych sferach towarzyskich Chin honor stawia się wyżej nad pieniądze, więc Youenlingyu trapiła wyrzutami sumienia, popełniła samobójstwo. Tanglichan uknął do Hongkongu, a Tikangtunin zjawił się na pogrzebie w żalobie i gorzko płakał.

Nie jest wykluczone, że piękna cinka popełniła dlatego samobójstwo, że myślała o wielu innych umarłych, których śmierć spowodowała. W Szanghaju opowiadają, że dla jej pięknych oczu popełniło tam samobójstwo około dwadzieścia osób. Pewnego dnia miano znaleźć na progu jej mieszkania jednego kulisa, dwóch mandarynów, jednego zniszczonego przez opium europejczyka i dwie dziewczyny z Singsong. Wszyscy nie żyli.

„Za często — brzmiała pozostawiona przez nich kartka — widywaliśmy Youenlingyu, za często słuchaliśmy „muzyki zniszczenia”, aby móc żyć dalej. Postanowiliśmy wszyscy umrzeć na jej progu”.

To ostatnie brzmia jak niesmaczna reklama filmowa, a jest niezaprzeczonym faktem. Gdy straszliwe te dramaty rozgrywały się, uroczymie usmiechnięta twarz aktorki o oczach kształtu migdałów, nie zdradzała absolutnie niczego. Było to oblicze zagadkowe, nieprzeniknione, prawdziwie azjatyckie.

**TEATR, MUZYKA I SZTUKA**

**Premjery teatralne**

**Lazurowe wybrzeże**

Komedja w 3 aktach A. Birabeau i J. Dolley'a

Byliśmy ostatnio w teatrze miejskim świadkami wprost strasznego nieporozumienia. Dwaj pomysłowi francuzi postanowili pokazać światu ludzi, wywróconych podszewką do góry, zademonstrować, co mówiliby codzienni zjadacze chleba, gdyby mówili wszystko to, co myślą, gdyby działali absolutnie bez narzuconych im przez tradycję rozwoju hamulców. Nie rozumiał tego reżyser, wobec czego nie zrozumieli aktorzy, a w konsekwencji nie mogła zrozumieć publiczność. I oto zamiast groteskowego konceptu uirzeliśmy niesamowitą wprost brechtę, na której trudno usiedzieć do końca. Jeśli kierownictwo repertuarowe i reżyser nie zrozumieli intencji autorów i potraktowali całą komedję jak normalne perypetje szeregu ludzi, to powinni byli bez wahania wrzucić manuskrypt do kosza. Jeśli zrozumieli właściwie zamiary autorów, a stwierdzili na próbach, że tej istoty

nie potrafią wydobyć, to po kilku próbach należało zaniechać wysiłków. W każdym razie z tego, co widzieliśmy w teatrze, nie można pisać sprawozdania, szczególnie jeśli chodzi o grę, tak samo, jak nie można pisać sprawozdania z komedji, którą nasi artyści grali po chińsku, nie znając jej treści.

Przez wystawienie w takiej formie „Lazurowego wybrzeża” teatr wyrządził wielką krzywdę spółce autorskiej, jeszcze większą krzywdę wyściepującym artystom, ale największą krzywdę wyrządził sobie, jakby lekceważąc to, że publiczność w tym sezonie zaczęła się do przybytku Melpomeny przekonywać. Nie wiem, czy zostałem dobrze zrozumiany?

G. Was.

TEATR MIEJSKI.  
Dziś, we wtorek o godz. 8.30 w

cieszyła się niesłabnącem powodzeniem „Szesnastolatka”.

W środę o godz. 8.30 wiecz. raz jeszcze jeden „To więcej niż miłość”.

W czwartek o godz. 7.30 wiecz. kapitalne misterjum Hofmannstahla „Každy człowiek”.

Bilety na wszystkie te trzy przedstawienia wyłącznie przy kasie po cenach zrzeczeniowych.

W piątek wchodzi na afisz głosna artystyczna sensacja o bardzo silnych akcentach i niesamowitej dramatyczności — sztuka A. D. Stefaniego i F. F. Cerio „Krzyk”. W roli głównej Tadeusz Białoszczyński. Reżyserja Henryka Szletyńskiego.

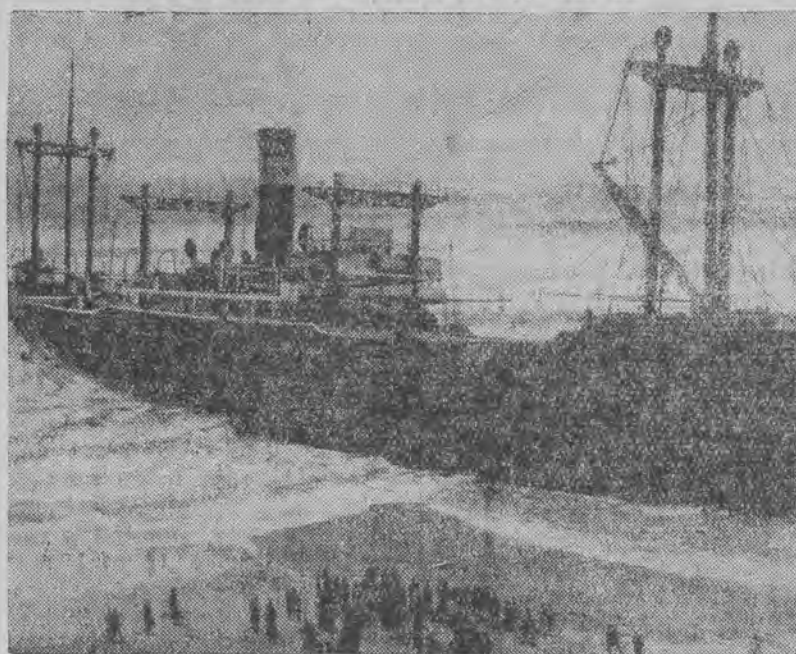
**GINETTE NEVEU**

Dzisiaj o godz. 20.15 odbędzie się koncert 16-letniej laureatki międzynarodowego konkursu skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Warszawie, Ginette Neveu. Zdobyła pierwszej nagrody wśród plejady najwybitniejszych mistrzów skrzypiec jest najlepszym miernikiem wielkiego talentu artystki.

**ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE**  
Ogrodowa 18

We wtorek, dnia 12, w środę, dnia 13 i w czwartek, dnia 14 b. mies. codziennie o godz. 8.15 wiecz. przemija i melodyjna operetka w 3 aktach — „Tylko Ty”.

**Parowiec francuski „Adrar”**



został podczas ostatniej burzy rzucony na mieliznę przy wyspie Sylt, a załoga nie chciała opuścić okrętu, gdy przybył statek ratowniczy.

**EUROPA Urojony świat**  
P. 4. 6. 8. 10  
Dziś poraz ostatni W r. gł. Claudette Colbert

**CASINO GRACE MOORE**  
Pocz. 4. 6. 8. 10  
Wielki tryumf

Rewelacyjna zniżka cen  
na wszystkie seanse 1.09 zł.

w filmie p. t. „Idziemy po szczęście”  
CENY ZNIŻONE! 1.09 zł.

O wartości filmu decyduje:

TEMAT  
GRA  
WYKONANIE

**GRAND-KINO**

zapowiada już w następnym programie film, który spełni te warunki

**ANNA KARENINA**

Greta Garbo  
Fredric March  
Freddie Bartholomew

Na wszystkie seanse od zł.





**Elżbieta Foerster-Nietzsche**



siostra znakomitego pisarza i filozofa Fryderyka Nietzchego, zmarła, przeżywszy lat 89.

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.15 Audycja dla szkół p. t. „Co to jest wolność?”
- 12.30 Muzyka salonowa.
- 13.35 Muzyka operetkowa (płyty).
- 15.30 Wspomnienia z operetki Pawła Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu”.
- 16.00 Skrzynka P. K. O.
- 16.15 Z oper Pucciniego (płyty).
- 16.45 Cała Polska śpiewa — audycja.
- 17.00 „Jak powstał metr” — odczyt.
- 17.15 Koncert w wyk. orkiestry.
- 17.50 „Skrzynka językowa”.
- 18.00 Recital fortepianowy.
- 18.30 Rozmowy z radiosłuchaczami.
- 18.45 Piosenki w wyk. chóru Dana (płyty).
- 19.50 „W półroczu zgonu Marszałka Piłsudskiego” — przemówienie b. prezydenta Jędrzejewicza.
- 20.05 Koncert symfoniczny z Katowic. Orkiestra symfoniczna, Zofja Adamńska — wiolon. i Stanisław Tawroszewicz — skrzypce.
- 22.30 „Zagadnienie genetyki czerwonych ciałek krwi” — pogadanka dla lekarzy.
- 22.45 Wyjątek z książki Stanisława Rachalewskiego „Baśń i legenda Łodzi” — recytują pp. Białoszczyński i Niedźwiecka.
- 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**

- Berlin (356)
- 20.10 Opera Flotowa „Jego cień”. Langenberg (456)
- 21.00 Wesola opera Adama „Torredor”.
- Stuttgart (523)
- 00.00 Opera Belliniego „Norma”.
- Paryż (431)
- 21.30 Manon w muzyce.
- Mediolan (368)
- 20.50 Operetka Kalmana „Księżniczka z Chicago”.
- Bukareszt (365)
- 20.45 Uwertura „Flet zaczarowany” Mozarta, Symfonia H-moll Szuberta, i Rapsodia rumuńska A-dur Enescu.
- 21.45 Symfonia IV F-moll Czajkowskiego.
- Bero - Muenster (540)
- 20.00 Symfonia D-dur Szuberta, Koncert fortepianowy A-moll Schumana, Sonata fortepianowa C-dur Beethovena i Warjacje orkiestrowe Brahmsa na temat z Haydna.
- Praga (470)
- 19.30 Msza D-dur Brucknera.

**Święto Niepodległości w Łodzi**

**Dekoracja odznaczonych przez p. wojewodę Hauke-Nowaka**

Wczorajszy obchód siedemnastej rocznicy odzyskania Niepodległości miał przebieg bardzo uroczysty w naszym mieście.

Punktualnie o godz. 10-ej rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo w katedrze, celebrowane przez biskupa Jasińskiego. W nabożeństwie wzięli udział najwyżsi dygnitarze miejscowi z wojewodą Hauke-Nowakiem, wicewojewodą Potockim, szefem sztabu DOK IV, płk. Alf. Tarczyńskim, komendantem miasta, płk. Haberlingiem, stał dr. Wrona i prezydentem miasta, Głazkiem na czele.

Z katedry sznur samochodów przedstawiciele władz skierowali się w stronę Placu Hallera, gdzie o godz. 12 w południe odbyła się defilada.

Na specjalnej udekorowanej trybunie defiladę przyjęli pp. wojewoda łódzki Hauke-Nowak i w zastępstwie chorego gen. Langnera płk. Haberling. Przed licznymi zgromadzonymi dostojnikami państwowymi i miejskimi przeddefilowały kompanie 28 p. Strzelców Kaniowskich, 31 p. p., oddziały legionistów, POW i innych związków, wchodzących w skład federacji polskich związków obrońców Ojczyzny, organizacji społecznych i obywatelskich, delegacje szkół, policji, straży ogniowej LOPP-u, cechów i t. d. Defilada zakończona została około godz. 13 po czym władze udały się na poświęcenie drogi Łódź — Łagiewniki.

Po południu odbyły się w organizacjach społecznych, urzędniczych, wojskowych, szkołach itp. uroczyste akademie, w czasie których wygłoszono okolicznościowe przemówienia. (Odbyły się także specjalne przedstawienia w teatrach, a o

godz. 8 przedstawienie galowe w teatrze miejskim, poprzedzone okolicznościowym przemówieniem.

\*

Związek żydów — uczestników walk o Niepodległość Polski obchodził uroczyste wczorajsze święto. Wstępna akademija w lokalu związku odbyła się jeszcze w sobotę wieczorem. W dniu wczorajszym umundurowany oddział związku pełnił straż honorową w czasie uroczystego nabożeństwa w synagodze przy ulicy Wolborskiej. Stamtąd członkowie związku z zarządami grodzkim i okręgowym na czele udali się w pochodzie do wielkiej synagogi przy Al. Kościuszki, gdzie został złożony wieniec pod tablicą poległych za ojczyznę żydów łodzian.

Uroczystość ta odbyła się przy tłumnym udziale publiczności w obecności przedstawicieli organizacji i społeczeństwa.

Na rewii na placu Hallera kompania mundurowa związku kombatanów-żydów defilowała łącznie ze wszystkimi sfederowanymi związkami b. wojskowych.

**W urzędzie wojewódzkim**

Po defiladzie wojew. p. Hauke-Nowak udał się do urzędu wojewódzkiego, gdzie dokonał dekoracji odznaczonych łodzian. **ORDER ODRODZENIA POLSKI** otrzymał adw. Piotr Kon.

**ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI**

otrzymali naczelnik Leon Berkowicz, inż. Jan Sułkowski, dyr. Józef Lorczak, inż. Wacław Wojewódzki, inż. Marjan Piasecki, Paweł Zajpel, wicedyrektor poczty Cieplak, Ludwik Neugebauer.

**SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI**

otrzymali: Stanisław Cedrowski, Jan Zelanowski, referent urzędu wojewódzkiego, Ludwik Kausik, Józef Urbanowski, Julian Wagner, Wiktor Blumenfeld, Tadeusz Prądzyński, Stanisław Sulikowski, Lucjan Majewski, Jan Oliński, Jerzy Krzemiński, Stefan Wybor, Franciszek Mozolewski, Mieczysław Neufeld; za pracę na polu oświaty otrzymali srebrne krzyże zasługi: Stanisława Habrowska, Józef Kierowski, Stefan Jakubowski, Jan Kula, Seweryn Kulpiński, Antoni Ławiński, ks. Kazimierz Łopuszyński, Aleksander Madaj, dyr. szkoły gospodarczej Józefa Purnicki, Piotr Różalski, Stefan Skupiński, Lucjan Tylman, Roman Zrobek, Władysław Grzegorzcyk, Edward Parzyński, Eugeniusz Bartosik, Aleksander Kopciuch, Franciszek Kubiczek, Jan Jankowski i Józef Karnawalski.

**BRONZOWE KRZYŻE ZASŁUGI**

otrzymali Józef Rejniak, Wojciech Matuszewski, Mieczysław Pawlaczyk, Herman Erlich, Leonard Rojewski, Feliks Ziółkowski, Michał Barański, Józef Piech, Jadwiga Zalewska, Jan Piwoński, Antoni Kołodziejczyk, Walenty Jagiełło, Kazimierz Matykwicz, Bogumił Koss, Henryk Anders, Jan Piekarski, Edmund Jaworski, Stanisław Śnianny, Piotr Urzędowicz, Edward Bara, Marcin Korczak, Bolesław Kadrys, Józef Jagodziński, Franciszek Hanny, Kazimierz Piech, Antoni Świdorski, Wojciech Kurzyński, Józef Luczyński, Józef Kopytek, Michał Bartosik, Bolesław Kren, Walenty Tomicki, Stanisław Słota, Józef Marjan Rozmarynowski, Franciszek Kowaliński, Jan Urbański, Antoni Miciński, Marjan Wiaderek, Antoni Kowalski, Grzegorz Dzierżewski, Jan Kwiatkowski, Sta-

nisław Mitrega, Jan Smola, Wiktor Waluszewski, Józef Duka, Włodzimierz Rogoziński, Stanisław Lipiński, Teodor Sowiński i Wacław Nowakowski.

**Odnaczeni robotnicy i rzemieślnicy**

Pozatem p. wojewoda Hauke-Nowak wręczył żetony i dyplomy honorowe, nadane przez ministra przemysłu i handlu robotnikom i rzemieślnikom.

Ze Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana odznaczoni zostali: Józef Franc, Józef Juszcak, Walenty Potakowski, Michał Janasiak, Michał Janikowski, Józefa Oleśkiewicz, Tomasz Jaskuła, Wojciech Marek, Antoni Hajduk, Władysław Sobczak, Stanisław Chruścielski.

Z zakładów przemysłowych I. K. Poznański odznaczoni zostali: Franciszek Klinger, Jakub Chudziński, Kazimierz Lewicki, Ludwik Wolczyński, Jan Makowski, Władysław Kowalski, Tomasz Skarbonkiewicz, Józef Milczarek, Aleksander Józkowicz i Józef Górecki.

Z zakładów L. Geyera otrzymali odznaczenia: Walenty Wierucki, Stefan Kamiński, Andrzej Binas, Józef Kaczkowski.

Z firmy Karol Steinert odznaczeni zostali Karol Sima, Ludwik Daniel z firmy Rozenblat, Stanisław Dębski; z firmy J. Stulat: Konstanty Bloch i Karol August Zajdel; z firmy: Schweikert — Jan Bruk; z firmy Kinderman — Michał Jurczak; z firmy Łódzka Fabryka Nici: Robert Rozenblat; z firmy Hirsberg i Birnbaum: Józef Dzieciulewski; z firmy Allart i Rousseau: Jan Wyśmałek; z firmy Barciński: Józef Kaszczyk.

**Odważniki żelazne droższe od mosiężnych**

Oto świetna ilustracja do destrukcyjnej roli, jaką odgrywają kartele w gospodarce społecznej:

„Znamienne są dla układania się stosunku cen pomiędzy towarami skartelizowanymi a wolnymi takie przykłady, jak: odważniki mosiężne 10 i 20 dekagramowe, jako nieskartelizowane, tańsze są od takich samych odważników lano-żelaznych, jako skartelizowanych.

Albo, skoro powstał kartel wia der żelaznych ocynkowanych, cena tych produktów o szerokim zastosowaniu na wsi, tak znacznie podskoczyła w górę, że zaczęło się opłacać, zdaje się po raz pierwszy w dziejach przemysłu wia der na wodę, wykonywanie przedmiotów tych z czysto metalowej blachy cynkowej.

I o dziwo, wiadra z czysto metalowej blachy cynkowej są obecnie w Polsce o 30 proc. tańsze od wiader z żelaznej blachy zewnętrznie pocynkowanej, gdyż te ostatnie produkty podlegają kartelowemu biurze sprzedaży.”

**WIEDŃ W ŁODZI**

Już dzisiaj Łódź będzie miała możliwość podziwiania najświetniejszego dziś zespołu wiedeńskiego, który o godzinie 11 wiecz. wystąpi w sali filharmonij z przebojowym programem pt. „Teatr na sprzedaż”. 25 artystów i najpiękniejszych kobiet Wiednia z króla mi komików Farkasem i Grünbaumem na czele. Przepych wystawy, przebojowe piosenki oraz szampański humor składają się na program, który Łódź nie przedko zapomni. Zespół przy

**Na miejscu katastrofy kolejowej**



która nastąpiła w Kalifornji wskutek zderzenia pociągu pośpiesznego z towarowym, przyczem 4 osoby poniosły śmierć.

**RIALTO** Z powodu rekordowego powodzenia dziś 5 przedstawień: o g. 12, 2.30, 5, 7.30 i 10 w. **85 gr.**  
Na seanse o g. 12 i 2.30 Ceny miejsc od **Sen Nocy Letniej**

**CAŁY ŚWIAT** olśniony i zachwycony najnowszą i najwspanialszą kreacją **Elżbiety BERGNER**

w filmie „Nie odchódź ode mnie...” **Wkrótce w Łodzi!**

**SZCZYTEM TECHNIKI**

TO **DOSKONAŁY** **RADJOAPARAT**

**TEKAFON**





